

## Spojrzenie w styczniowe niebo 2017

*"Styczeń, styczeń wszystko studzi: ziemię, wodę, oraz ludzi"*

W tym roku minie pół wieku od odkrycia osobliwych gwiazd zwanych pulsarami, wysyłających regularne sygnały elektromagnetyczne. Początkowo uważano, że sygnały te wysyłają obce cywilizacje, a to tylko było i jest bogactwo zjawisk w **Kosmosie**, który wciąż nas ludzi, czymś zaskakuje. Natomiast bez względu na przysłowiową pogodę, czekają nas w tym miesiącu zjawiska okresowe i niespodziewane. Tych drugich, najciekawszych, związanych najczęściej ze zmiennością aktywności **Słońca**, nie można precyzyjnie przewidzieć, ale odczuwamy to chociażby przez globalne zmiany, nie tylko klimatu **Ziemi**.

Natomiast **Ziemia**, jak zwykle, już 4 stycznia o godz. 15, w swym rocznym ruchu po orbicie, będzie najbliżej naszej gwiazdy, czyli w peryhelium, w odległości niewiele ponad 147 mln km od **Słońca**. Jest to dla nas, mieszkańców północnej półkuli, niezmiernie pocieszający fakt, ponieważ coraz szybciej będzie się nam dzień wydłużał. Rzeczywiście, w styczniu w Małopolsce, dnia przybędzie już 67 minut.

W *Nowy Rok*, **Słońce** wzejdzie o godz. 7.38, a zajdzie o 15.49. Natomiast ostatniego stycznia, wschód **Słońca** nastąpi o godz. 7.15, a zachód o 16.33, zatem wtedy dzień będzie trwał 9 godz. i 18 minut, będzie już dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 73 minuty.

Ponadto na pocieszenie Państwa, muszę tu przypomnieć, że kalendarzowa *Zima* na naszej półkuli jest najkrótszą porą roku. Trwa bowiem tylko, lub aż 89 – czasami śnieżnych i mroźnych – dni. Ponadto już w czwartek, 19 stycznia o godz. 22.12, **Słońce** w ruchu rocznym po *Ekliptyce*, opuszcza znak *Koziorożca* i wstępuje w znak *Wodnika*.

W ciągu stycznia obserwując **Słońce**, a dysponując do tego odpowiednimi przyrządami, spostrzeżemy w pierwszym i ostatnim tygodniu miesiąca, podwyższoną, sporadyczną jego aktywność jak np.: plamy, rozbłyski, protuberancje, wyrzuty plazmy w przestrzeń międzyplanetarną. Może zatem u nas, w tym miesiącu, zobaczymy zorzę polarną?

Ciemne, bezksiężycowe długie noce, dogodne dla astronomicznych obserwacji, będziemy mieli na początku i w trzeciej dekadzie stycznia, bowiem kolejność faz **Księżycy** będzie następująca: pierwsza kwadra 05.I. o godz. 20.47, pełnia 12.I. o godz. 12.34, ostatnia kwadra 19.I. o godz. 23.13 i now 28.I. o godz. 01.07. **Księżyc** w perygeum (najbliżej **Ziemi**) będzie 10.I. o godz. 07, a w apogeum (najdalej od **Ziemi**) znajdzie się 22.I. o godz. 01. Nad ranem, w dniu 19.I. o godz. 05.30, **Księżyc** w ostatniej kwadrze zbliży się do **Jowisza** na odległość 3 stopni, co będziemy mogli zaobserwować na zachodnim niebie.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkurego** dostrzeżemy na porannym niebie przez cały miesiąc, nisko nad południowo-wschodnim horyzontem. W dniu 19.I. będzie w największej zachodniej elongacji od **Słońca**, w odległości 24 stopni. Natomiast **Wenus**, jako *Gwiazda Wieczorna*, przez cały miesiąc gości na zachodnim niebie, widoczna tuż po zachodzie **Słońca**. Ponadto **Wenus** w dniu 13.I. będzie w największej elongacji wschodniej od **Słońca**, w odległości 47 stopni. Czerwonawy **Mars**, widoczny będzie na wieczornym niebie, powyżej **Wenus**, goszcząc w gwiazdozbiorze *Wodnika*, a następnie pod koniec miesiąca przewędruje do *Ryb*. Natomiast błyszczącego swym blaskiem **Jowisza**, można będzie obserwować od północy, na wschodnim niebie, w gwiazdozbiorze *Panny*, gdzie 20/21.I. zbliży się do *Spiki*, najjaśniejszej gwiazdy w tej konstelacji. Przy okazji tych obserwacji będzie można podziwiać chociażby przez lornetkę, gromadkę jego czterech jasnych satelitów, odkrytych w 1609 roku przez Galileusza. Natomiast o świcie, coraz to wcześniej przed wschodem **Słońca**, w gwiazdozbiorze *Wężownika* dostrzeżemy **Saturna**, którego system pierścieni z przerwą Cassiniego, będzie w styczniu dobrze widoczny, oczywiście przy pomocy teleskopu. Wieczorem, w pierwszej połowie nocy, można obserwować, najlepiej przy pomocy lunety, planetę **Uran** i **Neptuna**, ten pierwszy gości w gwiazdozbiorze *Ryb*, natomiast **Neptun** znajduje się na niebie w *Wodniku*.

Aby z tej bogatej kolekcji zjawisk na niebie chociaż coś zobaczyć, trzeba i należy złożyć wizytę w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym w Niepołomicach, mieszczącym się przy ul. Mikołaja Kopernika 2. W przypadku zachmurzenia, uniemożliwiającego przeprowadzenie obserwacji, do dyspozycji Państwa czeka planetarium. Proszę tylko nie zapomnieć uprzedzić telefonicznie pracowników MOA o swej wizycie (12-281-15-61).

Jeśli zaś chodzi o meteory, to w tym miesiącu promieniują *Kwadrantydy*, w dniach od 1 do 5, z maksimum 3/4 stycznia. Radiant meteorów leży (dla nas w zenicie) w gwiazdozbiorze *Smoka*. Można oczekiwać około 80 „spadających gwiazd” na godzinę, a obserwacjom nie powinien zbyt przeszkadzać **Księżyc** przed pierwszą kwadrą. Dysponując wieczorem lub wczesnym rankiem wolną chwilą, nie bacząc na chłód, a może i mróz, spójrzmy w bezchmurne niebo, z najpiękniejszym gwiazdozbiorem zimowego firmamentu *Orionem*, pamiętając o przysłowiu staropolskim, które mówi nam iż:

„*Jak styczeń rozchlapany, to lipiec zaptakany*”